

IZABELA KUJAWA
Katedra Filologii Germańskiej UWM

*Strategie dyskursu polityki a medialny obraz świata
(na materiale współczesnej prasy niemieckiej)*

Political discourse strategies and the media view of the world

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest dyskurs polityczny, a dokładnie jego strategie, które w przekazach medialnych, także na łamach prasy będącej źródłem wiedzy o świecie, służą owemu dyskursowi, w znacznym stopniu go określając.

Współczesna przestrzeń komunikacji publicznej jest dziś wypełniona przede wszystkim przez język polityki. Dyskurs polityczny (język polityki, język polityków i wreszcie sama polityka) to obecnie jeden ze składników kultury współczesnej, który określić należy jednym z najbardziej ekspansywnych elementów kultury ze względu na jego zdolność zajmowania każdej wolnej przestrzeni dyskursu publicznego.

Dyskurs polityczny jest źródłem wiedzy o świecie, jego aktualnych problemach, trendach i nastrojach. Dyskurs ten przenosi wiedzę polityczną do społeczeństwa, kreuje obraz świata, a więc ma także wpływ na współczesną kulturę.

Narzędziem dyskursu politycznego jest język, wykorzystywany jako instrument władzy, indoktrynacji, narzędzie kreowania świata, przekazywania wiedzy o nim sugestywnie i subiektywnie.

Analiza dyskursu lub dyskursów danej epoki (danego wycinka czasoprzestrzeni) pozwala na wypracowanie tematów wiodących, które epokę tę współokreślają, ukazując aktualne zjawiska współczesnego życia politycznego i społecznego.

Celem niniejszej pracy jest próba odpowiedzi na pytanie: Czy wiedza zbiorowa określonych grup społecznych jest wiedzą wykreowaną i zmanipulowaną, zniekształconym obrazem rzeczywistości przedstawianym w mediach? Jaką rolę w procesie przekazywania tej wiedzy pełnią strategie dyskursu (zwane także polityką dyskursu) oraz jak dyskurs polityczny kreuje obraz świata i współczesnej kultury?

Prace ilustrują przykłady wypowiedzi, sformułowań i słów użytych publicznie oraz na łamach prasy niemieckiej w latach 1991–2008, których autorami są politycy lub dziennikarze polityczni. Sformułowania te zostały określone przez Towarzystwo Języka Niemieckiego (niem. Gesellschaft für Deutsche Sprache) w Niemczech jako *antysłowa roku* (niem. *Unwort des Jahres*). Określenie antysłowo należy rozumieć jako manipulację językową, wyrażenie, które w zamyśle

jego autora (polityka, dziennikarza) ma służyć zniekształcaniu, ukrywaniu bądź fałszowaniu faktów i intencji autora. Antysłowa, wybierane w Niemczech regularnie od 1991 roku, odzwierciedlają aktualne problemy polityczne i społeczne danego roku. Często także są powszechnie używane przez polityków, dziennikarzy.

Oprócz cytowanych antysłów roku pracę ilustrują przykłady przekazów prasowych na temat światowego kryzysu finansowego, który w latach 2007–2009 stał się dla mediów tematem nadrzędnym, przedstawianym wyjątkowo metaforycznie. Medialne relacje na temat kryzysu stymulowały nastroje społeczne: obawy przed kryzysem i jego skutkami. Cytowane fragmenty prasowe pochodzą z czołowych niemieckich dzienników i tygodników opiniotwórczych, m.in.: „Die Zeit”, „Die Tageszeitung”, „Der Spiegel”, „Die FAZ” oraz „Das Bild” jako popularnego przedstawiciela niemieckiej prasy bulwarowej.¹

Słowa kluczowe: dyskurs polityczny, język polityki, wiedza zbiorowa, obraz rzeczywistości

Termin *dyskurs* ze względu na swój polimorficzny charakter dysponuje wieloma definicjami naukowymi (językoznawczymi, filozoficznymi, socjologicznymi, a także definicjami użycia potocznego). Ponadto dyskurs należy do tych pojęć, które „swoją kulturową wszechobecność zawdzięczają semantycznej otwartości” (Plumpe 1988: 330). Konsekwencją semantycznej otwartości dyskursu jest jego „semantyczna nie(do)określoność” (Gajda 2005: 11).² Każda jednak definicja dyskursu opiera się na znaczeniu podstawowym pojęcia, odwołuje się do jego etymologii (*discurrere/discursus* oznacza: poruszanie się, bieganie tam i z powrotem, rozbiegnięcie się, rozumiane i interpretowane jako poruszanie się myśli, rozbiegnięcie się racji, a więc spór, rozmowę, mowę, przemowę).

Strauss (1989) określa dyskurs (na gruncie lingwistycznym) ogólnie, jako wytwory językowe i tekstowe realizowane w postaci monologu oraz dialogu. Występują one w formie mówionej i pisanej. Są ze sobą powiązane i współzależą od siebie. Wyodrębnienie ogólnego znaczenia dyskursu pozwala zastosować go w szerszym kontekście, w każdej dziedzinie naukowej. Należy jednak każdorazowo uściślić definicję dyskursu „dodatkowymi doprecyzowaniami”³ wskazującymi na konkretną dyscyplinę naukową.

Tak więc analiza dyskursu wymaga od badacza tematu konstruowania każdorazowo nowej definicji, zgodnie z celem analizy. Należy także określić wycinek rzeczywistości, której procesy dyskursywne są badane.

¹ Fragmenty artykułu zostały wygłoszone w formie referatu na konferencji „Język – Kultura – Tożsamość III” (Brok, 14–16 maja 2010 roku).

² O polimorficznym charakterze terminu *dyskurs* pisze Gajda (2005: 11), wskazując na „semantyczną nie(do)określoność” pojęcia, za co „odpowiedzialność ponosi przede wszystkim sama złożoność oznaczanych obiektów oraz ciągła zmiana sytuacji poznawczej”.

³ Strauss (1989: 603) przytacza liczne przykłady zastosowania pojęcia dyskurs, zarówno w języku naukowym, jak i użyciu potocznym, każdorazowo podkreślając znaczenie „dodatkowych doprecyzowań”.

W najnowszej lingwistyce tekstu z obszaru niemieckojęzycznego funkcjonują liczne interpretacje pojęcia dyskursu. Na uwagę zasługuje ujęcie Adamzik (2001: 254), która dyskurs określa w następujący sposób:

Dyskursy są zasadniczo otwartymi zbiorami wypowiedzi odnoszących się do siebie, związanymi ze sobą tematycznie. Nie chodzi tu o dane obiektywne i ostro odgraniczone od siebie kompleksy, ale o związki, jakie wspólnota komunikacyjna tworzy w procesie społeczno-historycznym jako duchowe wielkości porządkujące, na których tle wytwarza się poszczególne wypowiedzi i teksty. Żadna wypowiedź i żaden tekst nie powstaje niezależnie od innych.

W rozumieniu dyskursu istotne jest więc tło kulturowe, kontekst kulturowy, tj. określone schematy myślowe kształtujące daną epokę oraz perspektywa, z jakiej ludzie w konkretnym czasie i konkretnym miejscu postrzegają świat. Przy badaniu określonego dyskursu czy też wiodących dyskursów danej epoki istotna, a nawet wymagana jest zatem wiedza dotycząca przeszłości. Z drugiej jednocześnie strony analiza aktualnych dyskursów pozwala przewidzieć tendencje rozwojowe dyskursów przyszłych, o czym pisze Jäger (1993: 5), nazywając dyskurs rzeką wiedzy na przestrzeni dziejów ze swoją przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.

Czasoprzestrzeń dyskursu jest tłem dla epoki i pozostaje na planie drugim, determinując plan pierwszy, który Heinemann (1997: 367) określa jako *związki semantyczne wypowiedzi w kontekście ogólnospołecznym, tj. dyskursy*.

Należy uznać, że dyskursy „odzwierciedlają niejako wiedzę zbiorową określonych grup społecznych o określonym wycinku świata w określonym czasie” (Auer 1999: 243).

Istotnych impulsów dla poszerzenia pojęcia dyskursu dostarczyła koncepcja Michela Foucault oraz jego ujęcie dyskursu stworzone w *Archeologii wiedzy* (1969).⁴ Dyskurs według Foucault oznacza ścisły związek, abstrakcyjną strukturę tekstów, „jednostkę komunikacji wychodzącą poza granice pojedynczych tekstów i określającą teksty jednostkowe jako reprezentantów tych samych systemów formacyjnych” (Warnke 2002: 349).

Odnosząc dyskurs do wypowiedzi językowych, należy zauważyć, iż występują one w tekstach. Teksty natomiast nie są jednostkami odizolowanymi, lecz tworzą wzajemne zależności z innymi tekstami, są częściami dyskursów.

⁴ Dzisiejsza lingwistyka tekstu w pracach nad dyskursem często odwołuje się do pojęcia zaczerpniętego z poststrukturalistycznej filozofii Michela Foucault, stworzonego w *Archeologii wiedzy* z roku 1969 i kolejno analizowanego w pracach: *Porządek dyskursu* (1970), *Nadzorować i karać* (1975), *Historia seksualności* (1976). Pojęcie dyskursu w rozumieniu M. Foucault zostało uwzględnione w lingwistyce przede wszystkim w semantyce historycznej (Busse 1987) oraz pracach z zakresu krytycznej analizy dyskursu (Jäger 1993). Busse przypisuje analizie dyskursu M. Foucault istotne znaczenie dla językoznawstwa.

Według Foucault (1974) dyskursy są w dużym stopniu zinstytucjonalizowane, stąd przysługuje im w społeczeństwach „władza”, bo określają ostatecznie myślenie podmiotów i „porządek rzeczy”. Dyskurs należy więc rozumieć jako stosunek wiedzy i władzy oraz wzajemne ich oddziaływanie (Foucault 2000: 31). Treść i przedmiot dyskursów są także w dużym stopniu określone, a więc kto, kiedy, o kim, o czym może, musi mówić lub pisać. Chodzi tu o tzw. reglamentację dyskursu, a więc o „mechanizmy kontroli, które wywierają wpływ na to, co, w jakich okolicznościach, gdzie może zostać powiedziane, a w końcu także o władzę w zakresie dystrybucji, tzw. *communicatio*” (Warnke 2009: 350).

Foucault wychodzi z założenia, że ogół wypowiedzi danej epoki zgrupowany jest w dyskursy, czyli tak zwane archiwum. Archiwum to nie ma dowolnej struktury i w sposób jednoznaczny steruje sposobem wypowiedzi. Tylko to, co dozwolone w ramach panujących dyskursów, znajduje odzwierciedlenie w tekście, manifestowane jest w tekście.

„W każdym społeczeństwie – twierdzi Foucault (1970: 7) – wytwarzanie dyskursu jest równocześnie kontrolowane, selekcjonowane, organizowane i poddane redystrybucji przez pewną liczbę procedur, których rolą jest zakłinać moce i niebezpieczeństwa, zawładnąć przypadkowością zdarzeń, wymknąć się ciężkiej, niepokojącej materialności”.

Wspomniane przez Foucault „procedury dyskursu” należy rozumieć jako elementy strategii dyskursu, także tzw. reglamentację dyskursu, nakładanie swobodnych zakazów i nakazów na poziomie języka (a więc jak i co powiedzieć). Równie istotne jest choćby przemilczanie rzeczy, o których nie chce się powiedzieć lub o których mówić nie wolno. Mechanizm selekcjonowania i konstruowania przestrzeni w dyskursie należy zaś rozumieć jako strategię dyskursu, politykę dyskursu.

Tak rozumiane dyskursy są „właściwą siłą sprawczą nowoczesnego społeczeństwa” (Heinemann 1997: 368), ponieważ konstruują i konstytuują wiedzę o świecie.

W procesie kreowania i powstawania wiedzy społeczno-politycznej w przestrzeni publicznej istotną rolę zajmuje dyskurs polityczny. Język dyskursu jest jego narzędziem (jako system dynamiczny i leksykalnie otwarty, nieustannie podlegający zmianom). Za pomocą języka manifestowane są w tekstach idee dyskursu politycznego (a więc idee użytkowników dyskursu).

Obszarem, dla którego w każdym społeczeństwie mnożą się wolne przestrzenie, jest obszar polityki. We współczesnej przestrzeni dyskursu publicznego polityka przenika w dużym stopniu wszystkie dziedziny życia. Istotne miejsce w tej przestrzeni zajmuje przede wszystkim język polityki.

Język polityki to według Rittela (2005: 57) „język w przestrzeni politycznej”, tj. przestrzeni oddziaływania polityki. W przestrzeni tej występują: język (poli-

tyki, publicystyki politycznej), teksty, wreszcie dyskurs, jako forma nadrzędna w stosunku do tekstów. Dyskurs polityczny osadzony w tejże przestrzeni swoim działaniem obejmuje pewne obszary, których funkcjonowanie determinuje.⁵ Jest więc źródłem wiedzy o świecie. W szerszym kontekście przekazuje wiedzę polityczną społeczeństwu, jest jej nośnikiem.

Dyskurs polityczny tworzą teksty w formie mówionej i pisanej ze ściśle określonego obszaru komunikacji politycznej. Teksty te tworzą strukturę dyskursu. Na strukturę tę składają się pojedyncze teksty, które przez wzajemne oddziaływanie tworzą sploty, relacje i zależności (Girnth 1996: 66). Ich cechą wspólną jest temat, który je determinuje, oraz określony wycinek czasoprzestrzeni, który nadaje dyskursowi pewne ramy. Istotny przy tym jest aspekt intencji autora lub autorów tekstów, który w przypadku dyskursu politycznego nabiera szczególnego znaczenia.

Girnth (1996: 68) określa proces kształtowania wiedzy politycznej i opinii politycznych w przestrzeni publicznej jako kompleksowy zbiór tekstów, w których odzwierciedlają się różnorodne interesy, zamiary, zamysły uczestników dyskursu. Należy zauważyć, że uczestnikami, aktorami każdego dyskursu są nadawca i odbiorca. W dyskursie politycznym producentami tekstów, nadawcami (często także dysponentami) są instytucje polityczne, parlamenty, rządy, partie i ugrupowania polityczne, politycy oraz media. Odbiorcami zaś są zarówno kręgi, grupy społeczne, jak i pojedynczy uczestnicy dyskursu.

Ponieważ można przypuszczać, że każdy przekaz informacji, wiedzy etc. jest nacechowany subiektywnie, stwierdzenie, iż dyskurs kreuje wiedzę o świecie, konstytuuje ją, współtworzy światopogląd, wydaje się twierdzeniem trafnym.

Dyskurs polityczny

Ogół heterogenicznych wypowiedzi (tekstów, zachowań) posiadających podobną siłę sprawczą, podobne działanie, pochodzenie i kontekst, występujących nie w izolacji, lecz tworzących dialog, będących w określonym stosunku (także w opozycji) do innych grup wypowiedzi

Proces wzajemnego oddziaływania, wpływania, w którym odzwierciedlają się interesy, zamysły, intencje zaangażowanych aktorów dyskursu: autorów/nadawców

Kształtowanie wiedzy, konstytuowanie, instytucjonalizowanie, sankcjonowanie wiedzy politycznej i opinii politycznych w przestrzeni publicznej („władza dyskursu”) oraz przekazywanie jej w określonej formie odbiorcy: społeczeństwu/opinii publicznej

⁵ Girnth (1996: 68), pisząc o obszarach, polach działania dyskursu politycznego (niem. *Handlungsfelder*), określa je jako „wycinki politycznej rzeczywistości z charakterystycznymi i wyrażnymi cechami”. Dokładny opis obszarów dyskursu politycznego u Girnth (1996).

Konstituowanie wiedzy o świecie <ul style="list-style-type: none"> • przekazywanie istotnych aspektów socjologiczno-psychologicznych i kulturowych • upowszechnianie wiedzy (percepcjonizm) 	Oddziaływanie na społeczeństwo („polityka dyskursu”) <ul style="list-style-type: none"> • kształtowanie/modelowanie opinii politycznych, schematów myślowych uczestników dyskursu / kreowanie obrazu świata
---	---

Schemat 1. Proces kształtowania wiedzy politycznej i kreowania obrazu świata w dyskursie politycznym

Źródło: opracowanie własne.

Podstawowymi zatem funkcjami dyskursu politycznego są m.in.:

- funkcja prezentacji obrazu rzeczywistości według celów politycznych,
- funkcja kreowania rzeczywistości,
- funkcja manipulowania obrazem życia politycznego,
- propaganda i manipulacja audiowizualna.⁶

Płaszczyzną, na której realizowany jest dyskurs polityczny, jest płaszczyzna przekazu medialnego (tu: zawężona do przekazów prasowych, także w wersji *on-line*). Teksty prasowe cechuje dynamika oraz zmienność ze względu na różnorodność codziennych wydarzeń, które na bieżąco relacjonowane i komentowane tworzą kompleksowe spłyty pojedynczych tekstów o wspólnym mianowniku, jakim jest temat, układających się w mozaikę, niemających znaczenia ani sensu w oderwaniu od całości.

Współczesny dyskurs (także polityczny) jest formą komunikowania się nadawcy/autora treści ze społeczeństwem lub komunikowania społeczeństwu idei, światopoglądów, sądów, komentarzy etc. Jakość owej komunikacji zależy od dwóch czynników.

Po pierwsze: od odbiorcy/adresata (w demokratycznym dyskursie politycznym nadawca zależy od odbiorcy) (Bralczyk 2003: 7).

Współczesny język medialny jest podporządkowany rygorom oglądalności, słuchalności i poczytności prasy, a więc *de facto* skierowany na odbiorcę oraz jego możliwości percepcji i interpretacji, zależny od odbiorcy. Dzisiejszy rynek odbiorców jest wewnętrznie bardzo zróżnicowany, a nawet spolaryzowany, czemu odpowiada znamienne rozwarstwienie adresatów wypowiedzi publicznych (Kloch 2006). Mówienie polityków i mówienie o politykach oraz wydarzeniach politycznych w prasie, telewizji, radiu czy na łamach Internetu musi zatem dokonywać się każdorazowo na poziomie możliwości percepcyjnych odbiorcy. Nadawca i odbiorca pozostają w określonej relacji, zwanej *kontraktem komunikacyjnym*. W kontrakcie komunikacyjnym nadawca i czytelnik wchodzi w interakcje między sobą nie tylko z tekstem, ale i poprzez tekst. „Piszący formułują swo-

⁶ O funkcjach dyskursu politycznego pisze szerzej Rittel (2005: 306).

je intencje na miarę oczekiwań i możliwości percepcyjnych czytelnika, czytającej zaś określa swój stan zrozumienia tekstu w kategoriach domniemanych intencji piszącego” (Duszak 1998: 60).

Po drugie, co się wydaje najważniejsze, jakość komunikacji zależy od doboru środków, które nadawcy/autorowi zapewnią sprawne, trafne, optymalne, skuteczne i ukierunkowane na osiągnięcie określonego celu przekazanie treści komunikatu.

Środki te, zwane inaczej *strategiami dyskursu*, Rittel (2005: 307) określa jako:

- teorię wyboru wynikającą z preferencji decydenta,
- wykorzystywanie wszelkich środków i sposobów docierania do odbiorcy z treściami motywowanymi kryteriami politycznymi,
- informowanie, przemilczanie, dezinformowanie, „przeinaczanie” faktów/informacji,
- osiąganie skuteczności dowolnymi środkami w celu uzyskania poparcia politycznego, deprecjację rywala politycznego, wykorzystywanie „okazji na rynku politycznym” celem aprecjacji wizerunku polityka/partii/poglądów i deprecjacji przeciwnika politycznego,

– *lobbying*,

– strategię w języku (polityki) – dobór tekstów, unikanie jednych, a ekspozowanie innych treści, sloganów, wywiadów, dyskusji, zespół skoordynowanych działań, zabiegów językowych często wysublimowanych, jawnych i niejawnych, umożliwiających użytkownikowi języka zamierzony przez nadawcę odbiór treści (por. Rittel 2005: 297; Kopaliński 2000: 474; Lukszyn 1993: 299).

Określenie *strategie dyskursu politycznego* należy zatem rozumieć jako taktykę, metodę postępowania, komunikowania, także metodę osiągania celu *per fas et nefas*, które z różnym powodzeniem realizowane są przez polityków oraz dziennikarzy, jako przedstawicieli środków masowego przekazu.

Van Dijk (1983)⁷ wyróżnia dwa główne typy strategii dyskursu (tabela 1).

Tabela 1. Typy strategii dyskursu według van Dijka

Strategie dyskursu	
Strategie tekstowe (wewnętrzne)	Strategie globalne (zewewnętrzne, pozatekstowe mechanizmy generowania sensu globalnego, nie są zarezerwowane tylko dla języka)
<ul style="list-style-type: none"> • strategię językowe (decydują o leksykalno-składniowej organizacji tekstu) • strategię semantyczne (określają wybór schematu narracyjnego lub argumentacyjnego) 	<ul style="list-style-type: none"> • strategię pragmatyczne – interakcyjne (łączą struktury tekstowe z kontekstem, szczególnie z kontekstem interakcyjnym – tekst jako globalny akt mowy) • strategię społeczne i kulturowe (uwzględniają w tekście aspekty społeczne, wiedzę na ich temat oraz wartości kulturowe)

Źródło: por. Duszak (1998: 58).

⁷ Opis strategii dyskursu przedstawiają van Dijk, Kintsch (1983) w *Strategies of Discourse Comprehension*, New York.

W dyskursie politycznym głównym odbiorcą tekstów jest społeczeństwo (liczna i bardzo zróżnicowana grupa odbiorców), środki językowe powinny zatem być podporządkowane funkcji perswazyjnej. Muszą one „nakłaniać masowego odbiorcę do działań zgodnych z intencją nadawcy, do przyjęcia lub odrzucenia określonych idei lub poglądów, do zaakceptowania z góry narzuconej hierarchii wartości” (Siewierska-Chmaj 2006: 4).

Polityczny dyskurs prasowy podporządkowany jest dziś zasadzie „mediatyzacji” prezentowanych faktów⁸ (Pisarek 2000: 16). Styl i konwencja przekazu muszą być atrakcyjne dla odbiorcy, uwzględniać jednocześnie drugi ważny, jeśli nie najważniejszy, aspekt – przekazywaną wiedzę w formie odpowiednio wykreowanej, modulowanej informacji.

Media posługują się zarówno metodami komunikacyjnymi, a więc narracją, deskrypcją, argumentacją (wykorzystując tak środki werbalne, jak wizualne, tj. zdjęcia, tabele, rysunki, karykatury etc.), jak i strategiami językowo-stylistycznymi i tekstowymi.

Teoretyczną część pracy zobrazują wybrane przykłady strategii realizowanych w dyskursie politycznym. Zostały one przykładowo przypisane dwóm obszarom, na których są realizowane: *nazywania zdarzeń* oraz *relacjonowania zdarzeń*.

W dyskursie politycznym odbiorca kształtuje swoją wiedzę na podstawie medialnych relacji zdarzeń, a także medialnych definiowanych sytuacji, ruchów społecznych, wydarzeń politycznych.

Nazywaniu zdarzeń we współczesnym przekazie medialnym towarzyszy często tzw. etykietowanie (także negatywne). Jak pisze Głowiński (2006: 14), jest to „takie nazywanie ludzi i rzeczy, a także sytuacji, by można było wszystko to oceniać i interpretować w myśl przyjętych z góry arbitralnych zasad i w taki sposób, by rządząca ekipa odnosiła korzyści i realizowała swoje cele”.

W tym zakresie stosowane są liczne eufemizmy, które, nazywając pewne zdarzenia, często łagodzą bądź zmieniają ich wymowę. Jako przykład mogą tu posłużyć liczne eufemizmy zaczerpnięte z wypowiedzi polityków czy przekazów prasowych, które, z uwagi na niestosowne użycie, zyskały w Niemczech niechlubny tytuł *antysłowa roku*:

– *weiche Ziele*⁹ (miękkie cele) – określenie ludzi w czasie działań wojennych w Iraku i Afganistanie,

⁸ Pisarek (2000:16) określa *mediatyzację faktów* jako „całość zabiegów służących funkcji fałszywej i ze względu na nią determinujących to, o czym i jak się będzie w mediach mówić i pisać”.

⁹ Określenie *weiche Ziele* pochodzi z listy słów, które co roku wybierane są w Niemczech przez Gesellschaft für Deutsche Sprache w ramach akcji „Unwort des Jahres” („Antysłowo roku”). Sformułowania uznane za słowa sprzeniewierające się „rzeczowemu użyciu, zaburzające humanitarną koegzystencję”, „niestosowne” lub nawet „uwłaczające ludzkiej godności” (cytat pochodzi z oficjalnej strony internetowej Towarzystwa) poddawane są publicznej krytyce, a te o wyjątkowej „sile rażenia” zyskują tytuł antysłowa roku. *Weiche Ziele* to antysłowo roku 1992.

– *kriegsähnliche Zustände*¹⁰ (stan przypominający wojnę / podobny do wojny) – o akcji militarnej w Afganistanie,

– *Kreuzzug*¹¹ (krucjata) – określenie to miało opisywać oraz usprawiedliwiać działania wojenne, poprzez skojarzenie *krucjaty* z walką na tle religijnym czy ideologicznym:

George W. Bushs „Kreuzzug” nach dem 11. September, der Irakkrieg, Guantánamo und Abu Ghraib seien Schlüsselerlebnisse für seinen Mandanten gewesen, um die „Ulmer Gartenzaunidyll” aufzugeben, erklärt der Verteidiger Dirk Uden (Zeit online 3.03.2010),

Die Kreuzritter des Westens. Was macht die Welt zu einem besseren Ort? (Zeit online 23.04.1998),

– *Diätanpassung*¹² (dopasowanie/przystosowanie diet poselskich) – określenie odnoszące się do podwyżki diet poselskich, słowo *dopasowanie* miało oznaczać oczywistą, nieuniknioną zmianę (czyt. podwyżkę) pensji w obliczu nowych okoliczności, co miało sugerować proces prawidłowy i naturalny,

– *Freisetzungen*¹³ (wyzwolenie/uwolnienie) – eufemistyczne określenie zwolnień na rynku pracy:

Jede Rationalisierung führe daher zur Freisetzung von Arbeitskräften, deren Entlassung aber wiederum aus sozialer Rücksicht verboten wird (Zeit online 23.07.2008).

Eufemizmy są używane w celu uniknięcia środka leksykalnego, który w pewnych okolicznościach byłby niestosowny. Określenie *podwyżka diet poselskich* budzi zdecydowanie większe emocje u odbiorcy komunikatu niż *dopasowanie diet*. Eufemizmy nie są środkami leksykalnymi niepoprawnymi, są w pełni uprzywilejowane, jak pozostałe środki. W debacie publicznej i politycznej nie służą nazywaniu rzeczywistości czy też rzeczywistego stanu rzeczy, lecz przeciwnie – zaciemniają i fałszują obraz. Definiują znaczenie, ukrywając stan faktyczny, wywołując łagodniejsze odczucia u odbiorcy.

Nazywaniu pewnych zdarzeń czy faktów często towarzyszy terminologia specjalistyczna o różnym rodowodzie, np. ekonomicznym, prawniczym, wojskowym etc.:

– *Überfremdung*¹⁴ (infiltracja obcego kapitału, obcej kultury) – w terminologii ekonomicznej termin oznaczający nadmiar obcego kapitału w przedsiębiorstwie, obecnie używany w Niemczech na oznaczenie przenikania obcych ras do społeczeństwa:

¹⁰ *Kriegsähnliche Zustände* to określenie, które znalazło się na liście kandydatów do antysłowa roku 1992.

¹¹ *Kreuzzug* to określenie, które znalazło się na liście kandydatów do antysłowa roku 1992.

¹² *Diätanpassung* to antysłowo roku 1995.

¹³ *Freisetzungen* to antysłowo roku 1994.

¹⁴ *Überfremdung* to antysłowo roku 1993.

Der unglaubliche Ausfall Pastörs. Er wandte sich gegen angebliche „asiatisch-negroide Überfremdung in unseren Ballungszentren“, „Schmarotzertum von Asylbetrügerei“ und Einwanderung von „Kontingenzjuden“ (Bild.de 31.01.2008),

– *Kollateralschaden*¹⁵ (straty kolateralne – poboczne) – w kontekście działań wojennych w Kosowie termin używany na określenie „strat w ludziach”:

Zusätzlich riskieren wir eine strategische Niederlage, indem wir taktische Siege verfolgen, die zu zivilen Opfern oder unnötigem Kollateralschaden führen. (Zeit online 21.09.2009).

Użycie terminologii specjalistycznej w relacjach prasowych dotyczących polityki ma na celu wywołanie u odbiorcy (tu: czytelnika) wrażenia profesjonalnego przekazu. Nie jest intencją nadawcy (tu: autora tekstu) dokładne informowanie odbiorcy. Tego typu zabiegom nie przyświeca cel jasnego niepozostawiającego wątpliwości przekazu, lecz takie „informowanie”, by ukryć, rozmyć sedno informacji, odwrócić uwagę odbiorcy, np. od skutków wydarzeń (*Kollateralschaden*). Przekaz ma sprawiać wrażenie rzetelnego i kompetentnego, jednakże jego treść jest antagonizująca (*Überfremdung*) i manifestująca wrogi nastawienie wobec obcych/cudzoziemców.

Nazywaniu rzeczywistości w dyskursie politycznym służą neologizmy, niebędące rzadkością w niemieckojęzycznych przekazach prasowych. W języku niemieckim są to także neologizmy w formie złożzeń (niem. *Komposita*):

– *durchrasste Gesellschaft*¹⁶ („przerasowane” społeczeństwo) – określenie zagrożenia dla społeczeństwa niemieckiego skażonego obcą rasą:

Auffällig wurde Stoiber auch danach immer wieder, mit seiner Warnung vor einer multikulturellen, „durchrassten Gesellschaft” etwa (Zeit online 28.05.1993),

– *ausländerfrei*¹⁷ (wolny od cudzoziemców) – hasło nawiązujące do innego, o rodowodzie z III Rzeszy, *judenfrei* – wolny od Żydów,

– *Teuro*¹⁸ (*teuer* – drogi, drogie euro) – określenie wzrostu cen po wprowadzeniu w Niemczech waluty euro:

Mit Euro gegen Teuro. Den ersten Preis für die brillianteste Teuro-Strategie erhält unser Stammlokal hinterm Hamburger Pressehaus: Das Lammfilet kostet genauso viel wie im Zeitalter v. E. („vor Euro”), doch Kartoffel und Kräuterbutter werden mit drei Euro extra berechnet (Die Zeit 29.05.2002),

Die Teuroristen. Für Zeitungen gibt es eigentlich nichts. Der Euro wird zum Teuro (Die Zeit 06.06.2002),

¹⁵ *Kollateralschaden* to antysłowo roku 1999.

¹⁶ *Durchrasste Gesellschaft* to antysłowo roku 1991.

¹⁷ *Ausländerfrei* to określenie, które znalazło się na liście kandydatów do antysłowa roku 1991.

¹⁸ *Teuro* to antysłowo roku 2002.

– *Topterrorist*¹⁹ (główny terrorysta):

Ein Top-Terrorist denkt über Ökologie nach: Osama Bin Laden hat die Industriestaaten für den Klimawandel verantwortlich gemacht (Spiegel online 29.01.2010).

Neologizmy, nazywając okazjonalnie pewne zjawiska czy fakty, przemycają jednocześnie emocje. Intencje autora neologizmów mogą być bardzo zróżnicowane. Przy użyciu określonego neologizmu jego twórca pokazuje stosunek do opisywanego faktu czy zdarzenia, często także tenże fakt wartościując. Sformułowanie *durchrasste Gesellschaft*, określające stan społeczeństwa niemieckiego, którego coraz większą część stanowią cudzoziemcy, nie jest określeniem neutralnym w stosunku do nazywanego stanu rzeczy. Wyraża raczej agresję, a nawet nienawiść. Pokazuje uprzedzenia autora oraz piętnuje fakt mieszania się społeczeństwa niemieckiego z cudzoziemcami; *ausländerfrei* to „wartość” pożądana w niemieckim społeczeństwie. Takie odczucie ma także wywołać u odbiorcy.

Neologizmy, wywodząc się z oficjalnego przekazu (np. prasowego), często stają się elementami mowy publicznej. Nazywając rzeczy, często je wartościują lub deprecjonują. Jest to rodzaj strategii autora, którego intencją jest wyrobienie u odbiorcy pożądanego stosunku do określonych faktów/zjawisk.

W nazywaniu rzeczywistości politycznej przekazy prasowe często odwołują się do personifikacji, która abstrakcję przekształca w konkret, obrazuje rzeczy trudne w odbiorze i trudne do wyobrażenia. W użyciu personifikacji ujawniają się intencje jej autora.

W dobie kryzysu światowych rynków finansowych w przekazach prasowych często pojawia się określenie *notleidende Banken* (cierpiące biedę/nędzę banki), kreujące obraz instytucji „dotkniętej” kryzysem – cierpiącej, bo odnoszącej straty.

W relacjach prasowych na temat zbrojnych działań wojennych, usprawiedliwiających niejako działania Zachodu, atmosferę strachu i zagrożenia podsycają upersonifikowane obrazy zła i strachu:

Das Böse kehrt zurück, die Gewalt ist ewig und heillos das Menschengeschlecht. Es schleppt sich dahin, erst unter freiem Himmel, nun unter den Bombern des freien Westens (Zeit online 23.04.1998, o wojnie w Afganistanie).

Istotne wydarzenia z kręgu polityki opisywane są często za pomocą dość banalnych sformułowań metaforycznych. Po pierwsze, pozwala to nadawcy nawiązać i utrzymać kontakt z odbiorcą (dzięki użyciu języka przeciętnego odbiorcy), po drugie – zwrócić uwagę odbiorcy na treści eksponowane poprzez użycie metafory. Decyduje o tym autor treści, kierując się własnym punktem widzenia. Jak słusznie zauważa Kloch (2006: 90), „rzeczywistość nazywana metaforycznie nie może być rzeczywistością nazywaną obiektywnie”.

¹⁹ *Topterrorist* to określenie, które znalazło się na liście kandydatów do antysłowa roku 2001.

Wyjątkowo metaforycznie opisywany był w prasie niemieckiej, i nadal pozostaje (choć już nie tak obrazowo i emocjonalnie), światowy kryzys finansowy. Przekazy prasowe niejednokrotnie odwoływały się do metaforyki choroby czy kataklizmów, szczególnie do zjawiska tsunami, które zaatakowało świat z niespodziewaną siłą (tu prasa wyszczególniła etapy kryzysu, nazywając je falami):

In der ersten großen Welle erwischte sie im Sommer des vergangenen Jahres Hedgefonds – Milliarden Verluste (Zeit 25.11.2008),

Gegen Ende des Jahres folgt dann die zweite große Welle der Krise: vor allem in den USA melden Banken Milliardenabschreibungen (Zeit 20.12.2008).

Spółeczeństwo stało się ofiarą kataklizmu, który spowodował niewyobrażalne straty:

Die Daten zeigen, dass die Krise [...] kein Land unberührt lasse (Bild 13.02.2009),

Asien war stärker betroffen als andere Regionen. Dort seien 9,6 Billionen Dollar vernichtet worden (Bild 13.02.2009),

Krise vernichtet 40 000 000 000 000 Dollar (40 Billionen) (Bild 20.02.2009).

Po kolejnych falach uderzeniowych zapanował niepokój i chaos. Poszkodowani/ofiary klęski oczekują pomocy. Państwo otacza opieką najbardziej potrzebujących:

Steigende Ölpreise und die Finanzkrise sorgen für Verwirrung und Unsicherheit (Bild 13.03.2009),

Der Staat will ein Rettungsprogramm bereitstellen (Zeit 25.03.2009),

Es ist knapp vor Zwölf. Die Regierungen spannen „Rettungsschirme“ für die Banken auf (Bild 27.03.2009).

Paradoksalnie jednak banki i instytucje finansowe, które *de facto* wywołały wielki kataklizm, wykreowane zostały przez prasę jako *notleidende Banken*²⁰ (banki cierpiące biedę/nędzę) – ze sprawcy stały się ofiarą kryzysu. Ten rodzaj personifikacji pojawia się wielokrotnie w przekazach prasowych:

In der [...] Finanzkrise – der schwersten in der Nachkriegsgeschichte – mussten die Staaten allein mit Milliardensummen notleidende Banken stützen (Zeit online 17.11.2009).

Opis metaforyczny nie jest opisem precyzyjnym, ale eksponując tylko pewne aspekty zdarzenia, oddziałuje na emocje i wyobraźnię czytelnika, przez co wpływa na jego postrzeganie i rozumienie świata.

²⁰ Określenie *notleidende Banken* zostało ogłoszone w Niemczech antysłowem roku 2008.

Relacjonowanie zdarzeń na łamach prasy służy niejednokrotnie popieraniu lub negowaniu pewnych zjawisk, decyzji politycznych, usprawiedliwianiu decyzji kontrowersyjnych, deprecjacji bądź aprecjacji osób, grup społecznych etc.

Relacjonowanie zdarzeń w obszarze dyskursu politycznego cechuje przede wszystkim styl potoczny. „Dyskurs o dziejących się właśnie wydarzeniach jest silnie osadzony w codzienności, w językowej i ideologicznej potoczności” (Kloch 2006: 156). Wprowadzenie elementów stylu potocznego w przekazach prasowych ma na celu utrzymanie kontaktu z czytelnikiem, stworzenie wrażenia przejrzystości i jasności, celowe skrócenie dystansu między nadawcą a odbiorcą. Ponadto przywołanie stylu potocznego sprawia, iż przekaz staje się żywy, wywołuje emocje, co w konsekwencji służy celom perswazyjnym. Towarzyszy temu zwykle stosowanie choćby kolokwializmów:

– *Altenplage*²¹ (pląga starszych ludzi) – określenie zjawiska starzenia się społeczeństwa niemieckiego; hasło to nawet nie opisuje stanu rzeczy, lecz wywołuje negatywne emocje – budzi strach, podobnie jak określenie *Rentnerschwemme*²² (zalew rencistów); wywołanie strachu w społeczeństwie pracującym przed rosnącą liczbą emerytowanych obywateli, piętnowanie i deprecjonowanie określonej grupy społecznej (tu: osób starszych, pozostających na utrzymaniu państwa),

– *Buschzulage*²³ (dodatek „buszowy”) – nazwa dodatku, jaki Niemcy zachodni pracujący w byłej NRD otrzymywali do pensji:

Als wäre das nicht genug, kam dann noch die Aufregung um die Hartz-IV-Berater, die die Beschäftigungsgesellschaft an die Bundesagentur für Arbeit ausleiht und dabei eine „Buschzulage” für den Gang in den Osten zahlt (Spiegel 14.04.2010).

Relacjom prasowym towarzyszą także liczne związki frazeologiczne, które mają na celu oddziaływanie na wyobraźnię odbiorcy/czytelnika, obrazują rzeczywistość w sposób ekspresywny:

Der Ex-Mossad-Agent Gad Schimron hält die Exekution von Terroristen nur für bedingt effektiv. Wenn es damit aber gelingt, der Schlange den Kopf abzuschlagen, dann sei das ein Erfolg, meint er (taz.de 26.02.2010),

Aktienhändler machten sich in die Hosen, andere schrieen laut: Mami, Mami (Bild.de 12.05.2008, o kryzysie finansowym).

Zabiegiem mającym na celu wywołanie u odbiorcy przekonania o wspólnocie interesów (nadawcy i odbiorcy), współodczuwania niedoli, kryzysu etc. jest celowe używanie zaimka osobowego *my*, a więc relacjonowanie w liczbie mnogiej:

²¹ *Altenplage* to określenie, które znalazło się na liście kandydatów do antysłowa roku 1995.

²² *Rentnerschwemme* to antysłowo roku 1996.

²³ *Buschzulage* to określenie, które znalazło się na liście kandydatów do antysłowa roku 1994.

Auch wenn wir weiterhin Differenzen mit der iranischen Regierung haben, werden wir uns weiterhin für eine hoffnungsvollere Zukunft für das iranische Volk einsetzen (Zeit online 21.03.2010, słowa Baracka Obamy z okazji Nowego Roku).

Nadawca (tu: polityk cytowany w prasie), przedstawiając działania rządu i poniekąd je usprawiedliwiając, nie dystansuje się od odbiorców (tu: czytelników, obywateli – wyborców). Używając wspólnego zaimka osobowego *my*, buduje obraz wspólnoty rządzących z rządzonymi, poczucie wspólnego podejmowania trudnych decyzji, ale także wspólnego ponoszenia za nie odpowiedzialności, zrzucając poniekąd z siebie tę odpowiedzialność.

Ekspancja stylu potocznego skraca, jak wspomniano, dystans między nadawcą a odbiorcą, przez co może się wydawać, iż pozbawia to przekaz indoktrynacji. Kryje się za tym jednak określony zamysł nadawcy i cel komunikacji: przekazanie poglądów politycznych, narzucenie określonego punktu widzenia i schematów myślowych.

Charakter strategiczny ma każda decyzja autora tekstu, bo to on ukierunkowuje i modeluje przekaz, ujawniając przy tym swój prywatny, partyjny lub też redakcyjny punkt widzenia. Praktyki takie, procedury (Foucault 1977), mechanizmy kontroli (Pöder 1994), faktory (Spitzmüller 2005), strategie nadawcy (Warnke 2002) determinują różne poziomy tekstu: poziom struktury formalnej, kompozycję, styl oraz poziom semantyczny tekstu. Ich celem jest wykreowanie i przede wszystkim utrwalenie intersubiektywnego obrazu świata.

Strategie dyskursu to w świetle przytoczonych przykładów, parafrazując Michela Foucault, mechanizm selekcjonowania i konstruowania przestrzeni w dyskursie.

Medialny obraz rzeczywistości jest ściśle uzależniony od wielu czynników, dopasowany do aktualnych trendów i nastrojów społecznych i politycznych. Nie jest to więc rzeczywistość przedstawiona obiektywnie czy też uwikłana w jakąkolwiek ideologię. Wiedza zbiorowa grup społecznych – odbiorców – kształtowana na podstawie przekazów medialnych, jest wiedzą wykreowaną. Medialny obraz świata nie jest wiernym odwzorowaniem rzeczywistości. Tak więc odbiorca kształtuje swój obraz świata niemalże wyłącznie na podstawie wtórnych treści medialnych.

Dyskurs polityczny kształtowany przez polityków, autorytety społeczne, ugrupowania, kręgi intelektualistów oraz dziennikarzy jest źródłem wiedzy o świecie, przenosi wiedzę polityczną do społeczeństwa, ale wiedzę wykreowaną przez jej twórców. Dyskurs ten kreuje obraz świata, jednakże na miarę wymagań politycznych i społecznych określonej czasoprzestrzeni.

BIBLIOGRAFIA

- Adamzik K. (2001), *Sprache: Wege zum Verstehen*, Tübingen.
Auer P. (1999), *Sprachliche Interaktion. Eine Einführung anhand von 22 Klassikern*, Tübingen.
Bralczyk J. (2003), *O języku polskiej polityki lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Warszawa.

- Busse D. (1987), *Historische Semantik. Analyse eines Programms*, Stuttgart.
- van Dijk T. A., Kintsch W. (1983), *Strategies of Discourse Comprehension*, New York.
- van Dijk T. (2001), *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa.
- Duden (1992), *Redewendungen und sprichwörtliche Redensarten. Wörterbuch der deutschen Idiomatik. Bearbeitet von Günther Drosdowski und Werner Scholze-Stubenrecht*, Band 11, Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich.
- Duden (1993), *Das große Wörterbuch der deutschen Sprache in acht Bänden*, Band 2, Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich.
- Duszak A. (1998), *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Elsen H. (2004), *Neologismen. Forman und Funktionen neuer Wörter in verschiedenen Varietäten des Deutschen*, Tübingen.
- Fasel Ch. (2008), *Textsorten. Wegweiser Journalismus*, Band 2, Konstanz.
- Foucault M. (1969), *Wahnsinn und Gesellschaft. Eine Geschichte des Wahns im Zeitalter der Vernunft*, Frankfurt a/Main.
- Foucault M. (1970), *Porządek dyskursu*, Minerwa. Biblioteka Filozofii i Historii Filozofii.
- Foucault M. (1973), *Archäologie des Wissens*, Frankfurt a/Main.
- Foucault M. (1974), *Die Ordnung der Dinge. Eine Archäologie der Humanwissenschaften*, Frankfurt a/Main.
- Foucault M. (1977), *Archeologia wiedzy*, Warszawa.
- Foucault M. (1977), *Die Ordnung des Diskurses. Inauguralvorlesung Am College de France 2, Dez. 1970*, Frankfurt a/Main.
- Foucault M. (1981), *Überwachen und Strafen. Die Geburt des Gefängnisses*, Frankfurt a/Main.
- Foucault M. (1988), *Der Wille zum Wissen. Sexualität und Wahrheit I*, Frankfurt a/Main.
- Foucault M. (2000), *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*, Warszawa–Wrocław.
- Gajda S. (2000), *Media – stylowy tygiel współczesnej polszczyzny*, [w:] *Język w mediach masowych*, J. Bralczyk, K. Musiołek-Kłosińska (red.), Warszawa.
- Gajda S. (2005), *Tekst/dyskurs oraz jego analiza i interpretacja*, [w:] *Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze*, M. Krauz, S. Gajda (red.), s. 11–20.
- Girnth H. (1996), *Texte im politischen Diskurs. Ein Vorschlag zu diskursorientierten Beschreibung von Textsorten*, „Muttersprache”, 106, s. 66–80.
- Głowiński M. (2006), *Życie publiczne. Nowe odmiany nowomowy*, „Polityka. Niezbędnik Inteligentów”, nr 50, s. 14–18.
- Heinemann M. (1997), *Grundlagen der Textlinguistik: Interaktion – Text – Diskurs*, Tübingen.
- Heinemann W. (2009), *Lingwistyka tekstu kontra lingwistyka dyskursu?*, [w:] *Lingwistyka tekstu w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, Z. Bilut-Homplewicz W. Czachur, M. Smykała (red.), Wrocław, s. 361–373.
- Jäger S. (1993), *Kritische Diskursanalyse. Eine Einführung*, Duisburg.
- Kloch Z. (2004), *Punkt widzenia i ideologia. O relacjach prasowych na temat ataku na World Trade Center*, [w:] *Punkt widzenia w tekście i dyskursie*, J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), Lublin, s. 171–186.
- Kloch Z. (2006), *Odmiany dyskursu. Semiotyka życia publicznego w Polsce po 1989 roku*, *Monografie FNP*, Wrocław.
- Kopaliński W. (2000), *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa.
- Lukszyn J. (1993), *Tezaurus terminologii translatorskiej*, Warszawa.
- Mills S. (2007), *Der Diskurs. Begriff, Theorie, Praxis*, A. Franke Verlag, Tübingen–Basel.
- Pisarek W. (2000), *Język w mediach, media w języku*, [w:] *Język w mediach masowych*, J. Bralczyk K. Musiołek-Kłosińska (red.), Warszawa.
- Plumpe G. (1988), *Kunst und juristischer Diskurs. Mit einer Vorbemerkung zum Diskursbegriff*, [w:] *Diskurstheorien und Literaturwissenschaft*, J. Fohrmann, H. Müller (red.), Frankfurt a/Main, s. 330–345.

- Pöder E. (1994), *Interpretation zwischen Theorie und Praxis. Diskursanalyse und feministische Theorie*, Innsbrucker Beiträge zur Kulturwissenschaft, Germanistische Reihe, Band 49, Innsbruck.
- Rittel S. J. (2005), *Dyskurs w filozofii politycznej. Podejście lingwistyczno-politologiczne i systemowe*, Kielce.
- Siewierska-Chmaj A. (2006), *Język polskiej polityki. Politologiczno-semantyczna analiza expose premierów Polski w latach 1919–2004*, Rzeszów.
- Spitzmüller J. (2005), *Metasprachdiskurse. Einstellungen zu Anglizismen und ihre wissenschaftliche Rezeption*, Berlin–New York.
- Strauss G., Hass U., Harras G. (1989), *Brisante Wörter von Agitation bis Zeitgeist*, Berlin–New York.
- Warnke I. (2002), *Adieu Text – bienvenue Diskurs? Über Sinn und Zweck einer poststrukturalistischen Entgrenzung des Textbegriffs*, [w:] U. Fix, K. Adamzik, G. Antos, M. Klemm (red.), *Brauchen wir einen neuen Textbegriff? Antworten auf eine Preisfrage*, Frankfurt/Main, s. 125–141.
- Warnke I. (2007), (Hg), *Diskurslinguistik nach Foucault. Theorie und Gegenstände*, Berlin.
- Warnke I. (2009), *Żegnaj tekście – witaj dyskursie? O sensie i celu poststrukturalistycznego uwolnienia pojęcia tekstu*, [w:] *Lingwistyka tekstu w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, Z. Bilut-Homplewicz, W. Czachur, M. Smykała (red.), Wrocław, s. 343–360.
- Żydek-Bednarczuk U. (2003), *Strategie językowe w tytułach dyskursów naukowych*, *Śląskie studia lingwistyczne*, Katowice, s. 217–226.

SUMMARY

The following article discusses political discourse and its strategies which serve this discourse and determine it in the mass media.

Contemporary space of public discourse is dominated by political language. Political discourse (political language and politics itself) constitutes a significant part of today's culture. For it tends to occupy any facet of public discourse, political discourse can be regarded as one of the most aggressive elements of discourse.

Political discourse is a source of knowledge of the world, its current problems and trends. In a broad context, it transmits political knowledge to society but also creates a view of the world and present-day culture in an accurate, adequate and efficient way.

A vehicle of political discourse is language – it has always been an instrument of power, indoctrination, and a tool for creating the world and subjective, but also a suggestive transfer of knowledge.

Analysing discourses allows scholars to elaborate leitmotifs of a given epoch (space-time continuum), which define this epoch via showing present political and social life phenomena.

This paper attempts to answer the following questions: To what extent does collective knowledge of certain social groups constitute a created, manipulated and distorted image of the world, presented in such a powerful vehicle as the mass media? In what way do discourse strategies (also called a discourse policy) influence and define political discourse, how do they add up to all the distortions of reality and, finally, how does political discourse create, model a picture of the world and contemporary culture?

The material analyzed is exemplified by chosen current political and social problems, and excerpted from the German press (its most popular opinion-making papers, i.e. „Die Zeit”, „Die Tageszeitung”, „Der Spiegel” and „Das Bild”, „Die FAZ”).

Key words: political discourse, political language, public discourse, political knowledge, knowledge of the word, leitmotifs